

Jubileuszowy koncert "Równicy"

Data publikacji: 14.10.2005 0:00

□ Dziecięca Estrada Regionalna "Równica" świętowała swoje 10-lecie. Dziewczęta i chłopcy pracujący pod kierunkiem **Renaty Ciszewskiej** przygotowali wspaniały program jubileuszowy, który został wykonany w sobotni wieczór, 8 X, w ustronjskiej "Prażakówce". Widzowie zajęli każdy wolny skrawek sali widowiskowej, "oblepili" balkony, stali na korytarzu. Koncert ten można śmiało określić mianem największego wydarzenia jubileuszowego roku 700-lecia Ustronia.

"Szumno, wyrychtowano, wybigłowano "Równica", jak zapowiedziała młodych artystów **Danuta Koenig**, wzniosła się na wyżyny swoich umiejętności, a te są doprawdy bardzo wysokie. Koncert okazał się majstersztykiem wyreżyserowanym przez R. Ciszewską, będącą od początku istnienia "Równicy" jej kierownikiem artystycznym i choreografem, obchodzącą zresztą akurat 40-lecie swojej pracy artystycznej.

Zespół powstał jesienią 1995 roku z inicjatywy dyrekcji SP nr 1. Na pierwszą próbę przyszło ponad 50 dziewczynek i chłopców, do premierowego koncertu dotrwało z tej grupy trzynastoro. Członkowie zmieniają się co kilka lat, zazwyczaj odchodzą po osiągnięciu wieku gimnazjalnego. Od początku z "Równicą" jest jedynie troje: **Edyta Remisz, Bartłomiej Chrapek, Łukasz Surmacz**.

Przychodzą jednak nowi i dzięki temu "Równica" może świętować swoje 10-lecie. To kosztuje wiele, ciężkiej pracy nim osiągnięty zostanie wysoki, wręcz perfekcyjny poziom, bo taki podopieczni R. Ciszewskiej prezentują. Na koncie "Równicy" są prestiżowe nagrody, w tym dwukrotnie zdobyte Grand Prix "*Śląskiego Śpiewania*". Zespół dał ponad 700 koncertów, głównie na południu i północy Polski oraz w Niemczech, Czechach, na Węgrzech i Słowacji, we Włoszech, Hiszpanii, Austrii i Grecji. Ten sobotni był wyjątkowy.

Widzowie przeżyli wiele wzruszających momentów podczas dwugodzinnego występu "Równicy". Pierwsza część koncertu zatytułowana "*A hań downych czasów żodyn już nie wróci*", nawiązywała w tańcach, pieśniczkach i ludowej poezji (głównie autorstwa **Wandy Mider**) do lat młodości "starek i starzików". Był zatem m.in. "*Szarocz*", "*Zachodzi słońeczko*", "*Staro chałupina*" i "*szkubaczki*". Druga część pt. "*Grónicki, Grónicki*" zawierała tańce i pieśniczki beskidzkich górali. Przez cały koncert R. Ciszewska nie udzieliła swoim śpiewakom i tancerzom ani jednej wskazówki, ani jednej uwagi. Stała w skupieniu i obserwowała wydarzenia na scenie. Wszystko zostało perfekcyjnie przygotowane i wykonane, a długotrwała owacja kilkusetosobowej widowni stanowiła najpiękniejszą nagrodę i podziękowania za cały trud i wysiłek.

- *Bogactwem Ustronia są ludzie, tacy jak Renata Ciszewska, którzy tę ziemię w niezwykle sposób umiłowali, wrosli w nią korzeniami i dzielą się swoim talentem z innymi. I ludzie młodzi, którzy poprzez śpiew i taniec wrastają w tę ziemię* - mówiła D. Koenig prowadząca koncert. - *Jesteście najlepszym zespołem na świecie* - podkreślił prof. **Daniel Kadłubiec**, kiedy gratulował wykonawcom po koncercie. W długiej kolejce gratulujących byli też m.in. posłowie **Jan Szwarc** i **Tadeusz Kopeć**, burmistrz **Ireneusz Szarzec**, przedstawiciele Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej i "Czantorii".

□□□

foto: A.K.

[FOTORELACJA Z JUBILEUSZU](#)